

Tomasz Jachimek, Nogi panny Alicji

Nogami panny Alicji zachwyca się każde biuro
Straż, pogotowie, policja
(chłopaki z Zakładów Transportu Miejskiego w Przasnyszu,
nocna zmiana huty imienia Sendzimira w Krakowie,
ekipa brydżystów z Poznania jadąca na zawody w makroregionie itd.)
fabryka, zakład i urząd
Alicji dolne kończyny jak metra wzór spod Paryża
Długie i proste jak szyny... Więc cud owy nieco przybliżę:
Na samym dole jest stopa, stopka, stopieńka, stopunia
Nie znajdziesz na świecie chłopca, co przejść obojętnie by umiał
Wyżej nad stopą jest kostka złączona cudownym ścięgnem
Kostka po prostu jest boska, lecz samo ścięgno też piękne
Nad kostką jest kość piszczelowa - długa, sprężysta i wiotka
Na śmierć by tę kość zacałować, jak taką się piszczel napotka
Na tyłach piszczeli tkwi łydka w rozkosznie rozkosznej pozycji
Wszystkie inne łydki są brzydkie przy łydkach panny Alicji
Wyżej - to rzecz niesłychana, by tyle piękna napotkać
Znajdziesz wspaniałe kolana i jeszcze wspanialszą łąkotkę
W kolanku jest jeszcze rzepka, co całe kolanko trzyma
Dorodna, zgrabna i krzepka, dokładnie jak u Tuwima
A wyżej genialne tkwią uda, dostawcy cudownych wrażeń
Może troszeczkę zbyt grube, lecz nie ma istoty bez skazy
I wyżej - część zasadnicza, ósmy cud świata, jak mniemam
Pośladki i piękna miednica, i biodra okrągłe jak ziemia
Stajesz i wzdychasz: "O rety!", gdy tylko tę część zauważysz
Ta część jest natchnieniem poetów, ta część jest natchnieniem malarzy
Pan Bóg miał szampański humor, tworząc coś tak cudownego
By wzbudzać zachwyt - dziś służą mężowi, lecz także kolegom...